

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący)
SSN Irena Gromska-Szuster
SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. F.
przeciwko C Spółce Akcyjnej w D. o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 5 lipca 2013 r.,
zażalenia strony pozwanej
na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 22 listopada 2012 r.,

- 1) uchyla zaskarżone orzeczenie;**
- 2) pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

Uzasadnienie

Powód A. F. wniósł o zasądzenie od C. SA kwoty 340.000 zł z odsetkami ustawowymi.

Pozwany C. SA wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 9 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w T. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 120.162 zł, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Wyrok ten zaskarżyły apelacjami obie strony.

Wyrokiem z 22 listopada 2012 r. Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego z 9 maja 2012 r., zniósł postępowanie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznawania Sądowi Okręgowemu. Jako podstawę rozstrzygnięcia powołał art. 386 § 2 k.p.c. i stwierdził, że postępowanie przed Sądem pierwszej instancji dotknięte było nieważnością wobec nieprawidłowego umocowania pełnomocnika strony pozwanej.

W zażaleniu na orzeczenie z 22 listopada 2012 r. pozwany zarzucił, że zapadło ono z obrazą przepisów prawa procesowego, to jest art. 379 pkt 2 k.p.c. poprzez uznanie, iż w sprawie zaistniała przesłanka nieważności postępowania, jak również z obrazą przepisów prawa materialnego, to jest art. 109¹ § 1 w zw. z art. 109⁴ § 1 k.c. oraz art. 373 § 3 k.s.h.

Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. - w brzmieniu obowiązującym od 3 maja 2012 r., a nadanym ustawą z 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381) – zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. uchylenie wyroku połączone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić w razie stwierdzenia nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji i zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji oraz wtedy, gdy wydanie

wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji ma służyć skontrolowaniu, czy zostało ono prawidłowo wydane w jednej z wymienionych wyżej sytuacji. Przy jego rozpoznawaniu Sąd Najwyższy nie bada istoty sprawy, tego, co w świetle zgłoszonego żądania i jego podstawy faktycznej stanowiło przedmiot postępowania, lecz jedynie ocenia, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy okoliczności są tymi, które w świetle art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. usprawiedliwiają wydanie wyroku kasatoryjnego, zamiast – co powinno być regułą – wyroku reformatoryjnego. Środek odwoławczy unormowany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przy całej swojej specyfice, pozostaje zażaleniem, nie służy zatem ocenie prawidłowości czynności procesowych sądu podjętych w celu wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy ani także zaprezentowanego przez ten sąd poglądu na temat wykładni prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie.

2. Sąd Apelacyjny jako przyczynę uchylenia wyroku Sądu Okręgowego, zniesienia postępowania przed tym Sądem i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania wskazał nieważność postępowania, wynikającą – jak przyjął – z wadliwej reprezentacji pozwanego.

Za pozwanego w niniejszej sprawie działał pełnomocnik – radca prawny ustanowiony 26 kwietnia 2011 r. przez dwóch prokurentów pozwanej Spółki (k. 51). Z odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego wynika, że w tym czasie (ale i obecnie) do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych za Spółkę upoważnieni byli dwaj członkowie jej zarządu łącznie lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Prokurentami Spółki były te same dwie osoby, które udzieliły pełnomocnictwa procesowego w niniejszej sprawie, a ich prokura miała charakter łączny z członkiem zarządu albo drugim prokurentem (k. 54-55).

W uchwale z 27 kwietnia 2001 r., III CZP 6/01, OSNC 2001, nr 10, poz. 148, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że prokura jest rodzajem pełnomocnictwa. Aktualnie instytucja ta uregulowana jest w art. 109¹-109⁹ k.c. Charakteryzuje się ona tym, że może jej udzielić wyłącznie spółka handlowa. Ma ona ustawowo określony zakres umocowania, a jej udzielenie oraz wygaśnięcie podlega zgłoszeniu celem wpisania do rejestru. Prokura może być udzielona jednej tylko

osobie lub kilku osobom. W tym wypadku może być udzielona każdej z kilku osób oddzielnie (prokura oddzielna, samodzielna) lub kilku z nich łącznie (prokura łączna). Udzielenie prokury kilku osobom łącznie oznacza, że osoby te mogą skutecznie dokonać w imieniu spółki czynności objętej zakresem przysługującego im umocowania tylko wspólnie.

Oprócz wyłącznego zastępstwa spółki handlowej przez prokurenta (prokurentów), przepisy kodeksu spółek handlowych, przewidują reprezentację spółki handlowej przez prokurenta łącznie z członkiem zarządu (w wypadku spółki kapitałowej) lub łącznie ze współnikiem (w wypadku spółki osobowej). Chodzi tu o tzw. reprezentację mieszaną. Według art. 373 § 1 k.s.h., jeżeli zarząd jest wieloosobowy, sposób reprezentowania określa jej statut, jeśli zaś statut tego nie czyni, do składania oświadczeń w imieniu spółki konieczne jest współdziałanie dwóch członków zarządu albo jednego członka zarządu łącznie z prokurentem.

Artykuł 373 § 3 k.s.h. przewiduje, że przepisy regulujące reprezentację spółki akcyjnej, gdy jej zarząd jest wieloosobowy, nie wyłączają ustanowienia prokury jednoosobowej lub łącznej i nie ograniczają praw prokurentów wynikających z przepisów o prokurze. Z przepisu tego wynika kilka doniosłych konsekwencji.

Po pierwsze, posiadanie przez spółkę kapitałową wieloosobowego zarządu, którego członkowie mają ją reprezentować łącznie, nie ogranicza jej możliwości do ustanowienia prokury łącznej. Spółka kapitałowa o wspomnianym sposobie jej reprezentacji przez zarząd może zatem udzielić tak prokury łącznej, jak i prokury oddzielnej, w szczególności władna jest powołać jednego tylko prokurenta.

Po drugie, przepisy ustawy lub postanowienia umowy (statutu) przewidujące możliwość reprezentowania spółki kapitałowej przez członka zarządu łącznie z prokurentem nie ograniczają kompetencji prokurentów wynikającej z przepisów o prokurze. To zatem, że członek zarządu może działać skutecznie w imieniu spółki kapitałowej tylko łącznie z innym członkiem zarządu lub prokurentem, nie pozbawia osoby, której udzielono prokury oddzielnej, możliwości skutecznego samodzielnego działania w imieniu spółki kapitałowej w charakterze prokurenta. Podobnie osoby,

którym udzielono prokury łącznej, mogą jako prokurenci działać wspólnie w imieniu spółki kapitałowej, bez konieczności współdziałania z nimi członka zarządu.

Po trzecie, współdziałać z członkiem zarządu spółki kapitałowej w ramach reprezentacji mieszanej może nie tylko prokurent samodzielny, ale także każdy z prokurentów, którym udzielono prokury łącznej.

W świetle powyższego, skoro pełnomocnictwa procesowego radcy prawnemu występującemu w sprawie za pozwanego udzieliło dwóch prokurentów Spółki, upoważnionych do łącznego działania, to pełnomocnictwo to trzeba uznać za udzielone skutecznie.

Skoro trafne okazały się zarzuty zażalenia, to – na podstawie art. 394¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z 394¹ § 3 i art. 108 § 2 oraz art. 398²¹ k.p.c. - Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok, pozostawiając Sądowi drugiej instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.